



„GLOB”

SPÓŁDZIELNIA PRAC

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

DZIENNIK POLSKI

31-072 KRAKÓW

ul. Wielopole 1

67

Nr z dn.

22-03-93

Teatr

665
Kto jeszcze się nie przekonał, że kosa zawsze trafi na kamień, a na chytręgo zawsze znajdzie się chytrzejszy i nawet najbardziej ztwardziała złościca w końcu zostanie poskromiona powinien jeszcze w tym tygodniu wybrać się do Teatru Ludowego. Jerzy Stahr posługując się sprytnie Piotrem Urbanikiem poskromił tam Małgorzatę Kochan, a wszystko odbyło się dokładnie według „Poskromienia złościcy” Szekspira i Barańczaka. Ten spektakl warto zobaczyć nie raz — oglądać się go bowiem nie po to jedynie żeby zobaczyć jak tym razem przykrojono Szekspira, ale żeby po raz kolejny zabawić się razem z młodymi aktorami. Jest to przecież spektakl, który pokazuje od podszewki zabawę teatrem — bohaterem tego „Poskromienia” jest bowiem Piotr Okpiśz, który spojony winem zostaje wciągnięty przez docwipnych komediantów w grę inscenizacji.